

5'nizza, Natiani...

Nas to pizdili to nas topili
Krugom obstupili, nogoj nastupili na nas
Pili tupili kutili mutili
Żyli krużyli kak w pierwyj raz
W naczale kaczali,
Potom otwieczali
No czto-to drugoje
Nie to, czto w naczale
Dielali dieło, letali niedieli
No nam li byt' w pieczali?
Natiani na gołowu gondon
Eto ot uma, eto Babilon
Nas nie bieriot takaja zaraza
- plun' tri raza
- a ty postucz!
Jesli nie chcesz borot'sia - nie nado
Wkłuczi tielewizor, sidi i droczi
No jaszczik - pandora
A w niom dogowory
Zapary, zapory, zabory, koluczije
Tiomnyje tuczi
Monitory, motory wriemieni wory
Nieszczastnyje słuczaj
Frakcii akcii frikcii fikcii
ot kommunikacii nietu walcyny
No jest' tol'ko ceny, baksy na jewro
Kto budiet pierwym
Igry na nierwach
Griaznyje wojny
Czystyje diengi
Gierojew urodujut na postamientach
Mienty dogoniajut kak zapach "momienta"
W mirie illuzij - 5 elementow
Natiani na gołowu gondon
Eto ot uma, eto Babilon
Natiani na gołowu gondon
Jest' takoj zakon
Prowierieno żelezno
Soprotiwlen'je biespolezno
Jest' prawo nalewo
Prawo na chranienije mołczanija
My nie otwieczajem
- załonogo czaja?
- a jest' czto nibud' ot otczajanija?
Ni ty ni on, nirwana
Komu-to banan, komu-to kozura ot banana
Do you wanna? Niet!
Jest' słowo "nado"
Radi idiei ili ili radi szokolada
Kto-to otkrywajet rot
Kto-to ogolajet zad
Komu-to na czas wpieriod
Komu-to na czas nazad
No zawtra nie budiet,
wczera uże było
Lubitie mamu, mojtie ruki myłom
Natiani na gołowu gondon
Eto ot uma, eto Babilon
On and on and on and on
My cipher keeps moving
Like a rolling stone